

ARCHIWUM UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO



ZESPÓŁ:

Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849-1945

SYGNATURA:

WF II 504 – Teczki akt doktorskich podania o dopuszczenie do egzaminów ścisłych, ocena pracy, załączniki 1860-1945

SYGNATURA OBIEKTU:

WF II 504 – Lankau Jan Emil

DIGITALIZACJA:

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego

2024 r.

1. NR ARCHIWUM: 805	2. NAZWA ARCHIWUM: Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego	
3. NAZWA ZESPOŁU: Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849-1945 (WF II)		
4. NR ZESPOŁU: 17	5. SYGNATURA OBIEKTU: WF II 504 – Lankau Jan Emil	
6. LICZBA STRON/KART: 20		7. LICZBA SKANÓW: 20
8. DATA WYKONANIA: 2024	9. NAZWA PRACOWNI: Archiwum UJ	10. WYKONAWCA KOPII CYFROWYCH: Anita Kwaśniak
11. UWAGI: -		



4

WYDZIAŁ FILOZOFICZNY
C. K. UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
W KRAKOWIE.
Nr. 184.

Kraków, dnia 1. grudnia 1915.-

JW.W. Panom Profesorom

Drowi Mycielskiemu

" Ptaśnikowi

przesyłam podanie p. Lankaua, z prośbą
o wydanie oceny na piśmie czy na
podstawie załączonej rozprawy można
kandydata dopuścić do rygorozów.-

Dziekan Wydz. fil.: *[Signature]*

Promocya dnia 3. czerwca 1916.

Rektor: Prof. Dr. Mostański

Promotor: Prof. Dr. h.c. Mycielski.

Imię wypisane na formularzu 3 miejsca.

30/IV 1918.

ss. M. Kraw



WYDZIAŁ FILOZOFICZNY

C. K. UNIVERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

W KRAKOWIE

Nr 184-

Kraków, dnia 1. Grudnia 1915.

W. W. Panom Profesorom

Dr. W. Myśliwski

Prasnikowski

przesyłam podanie p. Janusza z prośbą

o wydanie oceny na piśmie - czy na

podstawie zaistniałej rozprawy można

kandydata dopuścić do rygorów.

Dr. Jan Wydz. Fil.

Proszę o
zwrócić uwagę na
załączony
dokument
z dnia 1. Grudnia 1915.

W. W. Panom
Profesorom
C. K. Uniwersytetu Jagiellońskiego
W Krakowie

Jan Janusz

WYDZIAŁ FILOZOFICZNY
C. K. UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
W KRAKOWIE.
Nr. 184.-

Kraków, dnia 1. grudnia 1915.-

JW.W. Panom Profesorom

Drowi Mycielskiemu

" Ptaśnikowi

przesyłam podanie p. Lankaua, z prośbą
o wydanie oceny na piśmie czy na
podstawie załączonej rozprawy można
kandydata dopuścić do rygorozów.-

Dziekan Wydz. fil.: *[Signature]*

Promocja dnia 3. czerwca 1916.

Rektor: Prof. Dr. Hołtański

Promotor: Prof. Dr. h.c. Mycielski.

9 raz wybrany na funkcję 3 miast

30/IV 1918.

Dr. M. Kraw

Temat dysertacji p. t. „Drzeworyty w inkunabulach polskich - wstęp
do dziejów polskiej ilustracji książkowej.”

Autór zamierza opracować historję polskiej ilustracji książkowej, której przedmiotem dysertacja ma być niejako wstępem. Praca tego rodzaju miałaby bardzo doniosłe znaczenie dla historii sztuki i kultury, skoro wiadomem jest, że najznakomitsi artyści jak Dürer, Pleysdenwouf, Cranach, Holbein, Thoss, Wohlgemut, Burgkmair z końca XV i początku XVII w. byli ilustratorami książek.

Nasza literatura naukowa z wyjątkiem preistorji pracy Józefa Mułkowskiego z r. 1849 o drzeworytach XVI i XVII wieku w książkach Biblioteki Jagiellońskiej nie mających opracowań w tej dziedzinie nie posiada, natomiast w Niemczech w r. 1884 wyšlo pomnikowe dzieło Richarda Muthera p. t. Die deutsche Bücherillustration der Gothik und Renaissance (1460-1530) a w r. 1912 ukazane zostało, na poproszenie dzieła oparta i pełno mniemają wartości naukową, posiadająca, ale lepiej zbudowana pod względem konstrukcji, Wilhelma Worringera p. t. „Die Altdutsche Buchillustration”. Na tych to dwóch pracach autor dysertacji nie wzoruje, chociaż bynajmniej nie niewolniczo. Pracy swojej, obejmującej, tylko majtkarsze druki polskie przed powstaniem stałej oficyny drukarskiej Hallera, podzielił na pięć rozdziałów. W pierwszym niejako wstępie na podstawie dotychczasowej literatury zestawia druki polskie do r. 1500, przytem oświadcza nie bez zdania K. Streichera (Günther Lainer: Tischnitzk. I. 61), że druki bez ozdobienia

mniejsza druku ranej powstały w Krakowie, chociaż o istnieniu drukarni
 po r. 1475 nie wiadomo (zaprzeczenie w zupełności potwierdzone prze-
 odkrycia archiwalne dotąd niepublikowane), następnie podaje ogólne uwa-
 gi o drzeworytach tak w drukach XV jak i XVI wieku ustalając fakt, że
 właściwa na większą miarę ilustracyjna książkowa u nas datuje się dopiero od
 r. ok. 1515, z drukiem Hallera „Żywot P. Jesu Krysta”, do którego do nas jednak
 tylko w wydaniu z r. 1522, że cały nasz dorobek ilustracyjny od pojawienia
 się pierwszego druku (r. 1473) do końca XV w. ogranicza się ledwie do kilku
 drzeworytów drugorzędnej wartości artystycznej, a przyczyną tego stanu rzeczy upa-
 truje w braku ciągłości przemysłu drukarskiego w okresie przedhallerowskim
 i trzeciej książki, nienależącej do ilustracji. Drugi podręcznik poświęca au-
 tor szczegółnemu zbadaniu kwestji druków krakowskich z lat 1473-1475, opie-
 rając się w znacznej części o wyborną rozprawę K. Różyckiego „Die Trunnabel
 des Druckers des Freireichs in Krakau, München 1911” po przekony-
 jących wywodach dochodzi do wniosku, że nakładcami ich byli Krakowscy
 Bernardyni, przez tym klasterem nigdzie nie więcej powstanie pierwszej drukarni
 w Krakowie. W trzecim podręczniku omawia druki Hieronima Fioła z lat 1490-
 1491 i drzeworyt w nich umieszczony, w ostatnim karty tytułowe Kalendarzy Kra-
 kowskich z r. 1494 i 1495, w ostatnim wreszcie karty tytułowe dzieła Gaciana,
 „Eludicator errorum ritus ruthenic”. Tak to dzieła jak i kalendarze nie mają
 podanego miejsca druku, a reprezentują one trzy trzy ilustracje, tak że gdyby te
 druki nie wyszły z krakowskiej drukarni ledwie jedna byłaby ilustracja napawa-
 krakowska, tj. „Wskrzeszenie” w drukach Fioła. Ponieważ ilustracji prawdziwych
 nawet z drukami wątpliwego pochodzenia jest bardzo mało, przeto większość
 autor w zakres swojej badań takie znaki drukarskie i wydawców z tego

markrem, tego Muther ani Worringer nie robią, wobec prawnego ba-
gactwa rzeczywistej ilustracji w inkunabulach niemieckich. Jego jednak, aby Ka-
lendarze i dzieła Taciana wyszły poza Kraków, choćby nawet nie było wiadomości
o istnieniu drukarni po r. 1475 prawie przypuszczać nie można. Drewnoryt w nich
a nękońniej w kalendarzach stoją, tak znacznie więcej pod względem artystycznym
od współczesnych drewnorytów niemieckich (z wyjątkiem znaku drukarskiego Fi-
la), że musiały one powstać w środowisku artystycznym. W Krakowie
zasi nie brakowało sprawnie zdolnych malarzy i rytowników, ale ze względu
na ich ograniczoną pracę drukarski nie było dobrych „formschnei-
derów”, który najlepszy rysunek mogli ile obrać. W Wenecji w ilustracjach Ka-
lendarów widzimy autorów in. Kształt i obrót ciekawych. Było to nękoń wycięty
w ilustracjach niemieckich, że jeden i ten sam typ stosownie do potrzeby przedsta-
wiał różne osoby jak Hektora, Jonana, Pittaka, Lenona, Terentiusa etc.
Miało to miejsce ze względu na ułatwienie pracy dla rytownika, zwłaszcza, je-
żeli nim był sam drukarz. W ten sam sposób należą sobie wyłomani. Kształt
i obrót ciekawych jako przedstawiania jako Wenery na ilustracji, tylko że rytownik
czy jni nawet rytownik nie wiał jej z obracem ciekawego, ale raczej z gotowego jwi-
tłoku na obracem tę i wiał przedstawiające, które istnieją w tych czasach w Krako-
wie „Kartenmacher” sporządzali.

Druga p. Łankaua, pedantycznie dobiargowa, oparta na bardzo obszernej literaturze
nawet i obcej, odnosi się do ilustracji polskiej w druku XV wieku tak pod wzglę-
dem ilościowym jak i jakościowym stwierdza rezultat negatywny, ale dla
nauki jako takiej i ten rezultat jest dodatni, spełnia zadanie pracy
naukowej, w pewnym zakresie sobie tematem ciekawie poruszając naukę
napręd. Pod odpowiednich przesłankach, przemnieżeniu zastawienia wyników

badan' ze wstępu na Konie pracy, po opuszczeniu względnie skróceniu twierdzo-
 mości skądinąd jwi zasługiwaly na ukaranie nie w druku.
 Na wniośnie jej jako dyktantki doktorskiej w całej pełni zasługuje.

Kraków dnia 15 lutego 1916.

Jan Płanin.

Ocenę rozprawy p. t. „Dziękuję w imieniu,
ludzi polskich. Wstęp do dzieła polskiej
ilustracji książkowej” - - przez P. Jena
Emile Leuten'a.

Praca P. Leuten'a, treściwa, miła, power,
nie: ściśle naukowa przedmiot naukowy same,
większe, zaczęli się na 3 główne rozdziały,
wraz ze rozdziałem wstępnym, który wstąpił
nie strasząc i affirmując rezultaty badań
autora i który też w ślad za tem po-
minem był już istniejącym, nadaje się prze-
ciwstawiać na całej rozprawie. To może
jej konstrukcyjne, to będzie najwłaściwszym
a jej bardzo wielomianowym ustaleniu, po za
któreś stwierdzenie należy, że praca
~~ta~~ nowa i mała zawierała się w tym
przedmiocie, który sam, że w tej mierze
nie zawiera naukowego materiału, a że jest
przemianem na istniejącą metodę opierającą
w wielu rozdziałach do istniejących granic
zawierających, niejedną podobną do siebie

[illegible]

i niektóre należy oglądać w Muzeum
 Sztuki, bardzo dobre spisy i determinacje
 myśli, oraz scena "Wzrosty", planuje
 wystawę w Galerii Sztuki w tym roku
 przedstawienie. Analiza tej pracy jest
 trudna i ~~zaskakująca~~ jej najbardziej interesującym
 nie jest, ale ciekawym, jest również a nie
 co najmniej, chrześcijaństwo na krajach kościoła
 o miejsce jej się bardzo wiele, gdy jest
 dość słabym i tym. Najbardziej interesującym,
 które jest nie se, a raczej ich, który
 jest, który indywidualnie a nie społecznie
 w sprawie występowania nie ma nic
 więcej. - Według tego z kolekcji
 krasnoludów animowanych z lat 1994 i
 1995 bardzo i wyjątkowo ważne
 dane ^{istotnego, rodzinnego} na nich ~~związane~~ i dusznie je
 przedstawia i przedstawia ich ~~związane~~
 angażującami i innymi i innymi.
 Na tych i wyjątkach i kilku innych
 różnych oparte jest wyjątkowo i
 w których może się succes całej pracy i
 który jest powodem jej być naprawdę na koncu.

[illegible]

Janie Sadowski oraz o Michale z Nowe-
 kowa, ~~z~~ z Krasnawym w ogóle,
 lubo to pytanie, a nie myślałem już
 o tym w tej chwili nie mam czasu
 do tego - z dwudziestu lat, a
 tego rodzaju przedmiotem należy przyjąć
 teno słynnego filozofa w książce
 Dr. Sadowskiego Janie now by-
 stwa, gdy przedzielnym jego
 myśleniem był stensy but gene,
 Robert. Dalej: pośny ojciec Kościel-
 Tardallu wady w przednim książce
 kanonizowany nie był. Chyba że "leżący
 słońce" mógł należeć ~~do~~ temu
 misty: filozofa florenckiego zeta-
 słu Filofa - - Filofem.
 Mimo tych dwudziestu lat nie mam
 o. Sadowski nie mam już czasu go
 przynajmniej nie mam, a nawet dwu-
 myślenie nie mam, a nawet leżący
 myślenie nie mam - - i nie

toe zedem ander jef depressarumy hup
 moige ne jef pudstomre de pernezege
 utnege nyzgagum y histaryi sytub.

Prof. Dr. Jozef W. Michaelis.

Brucke 1911 2 1918.

The following is a list of the
 names of the persons who
 were present at the meeting
 held at the residence of
 Mr. J. H. [illegible] on
 the 11th of [illegible] 1881.

P R O T O K Ó Ł

dwu-godzinnego rygorozum z historyi sztuki i archeologii z p.
Lankauem odbytego dnia 21. lutego 1916.-

O b e c n i :

Przewodniczący Dziekan: Prof. Dr. Rozwadowski

" " Bienkowski

Egzaminatorowie: " " Mycielski

" " Ptasnik

Egzamin rozpoczął Prof. Dr. *Mycielski* o godz. 4-ty
i egzaminował do godz. 4 m. 40, następnie egzaminował Prof. Dr.
Bienkowski do godz. 5 m. 20 w końcu zaś egzaminował
Prof. Dr. *Ptasnika* do godz. 6-ty.

Komisja egzaminacyjna uznała wynik egzaminu za
d. j. w.

celujący
Rozwadowski
Mycielski
Bienkowski
J. Ptasnik

PHILOSOPHISCHE FAKULTÄT
DER K. K. JAGELLONISCHEN UNIVERSITÄT
IN KRAKAU.

Nr.

Beglaubigte Übersetzung.

Protokoll

aufgenommen in der ^{ten} Sitzung des philosophischen
k. k. Professoren-Kollegiums am ^{ten} 19.....

Anwesend:

Vorsitzende: Dekan Prof. Dr.

Professoren: Dr.

.....
.....
.....
.....
.....
.....

Gegenstand:

Beschluss:

P R O T O K Ó Ł

jedno-godzinnego rygorozum z filozofii z p.Lankauem odbytego
dnia 20.maja 1916.-

O B E C N I:

Przewodniczący Dziekan: Prof.Dr.Rozwadowski

" " Rubeżyński

Egzaminatorowie:

" " Heinrich

Egzamin rozpoczął Prof.Dr. *Rubeżyński* o godz. 4-ty
i egzaminował do godz. 4 m. 30 potem egzaminował Prof.
Dr. *Heinrich* do godz. 5-ty.

Komisya egzaminacyjna uznała wynik egzaminu za *dostateczny*
d. j. w.

Rozwadowski
Heinrich
Rubeżyński

STUDYUM ROLNICZE.

L. 12
12
6
30
24
24
24
92

24
24
18
66

66
30
24
24
24
168

20

ŚWIADECTWO

Z DRUGIEGO EGZAMINU PROMOCYJNEGO.

JPan

urodzon 18 roku, w

religii, ukończył w r. 19

w ze świadectwem dojrzałości, słuchał pierwszego i drugiego
roku nauk rolniczych w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie w latach
szkolnych jako słuchacz zwyczajn Studium rolniczego, zdał
pierwszy egzamin promocyjny w dniu 19 roku,

a poddawszy się drugiemu egzaminowi promocyjnemu w dniu

19 roku wykazał postępy:

W Botanice ogólnej, rolniczej i fizjologii roślin:

W Geologii, mineralogii, petrografii i gleboznawstwie:

W Ekonomii politycznej i polityce agrarnej:

W Budownictwie wiejskiem:

Wobec tego JP.

zdał drugi egzamin promocyjny

..... przeto w myśl

§. 5. Statutu Stud. roln. jest uprawnion do słuchania III roku nauk rolniczych.

W Krakowie, dnia 19

Członkowie Komisji egzaminacyjnej:

Prezes Komisji: